

Polityk homofob romansował z mężczyznami

20 listopada 2017

Po raz kolejny okazuje się, że za niechęcią do homoseksualistów stoi wyparta fascynacja męskim seksem. Wes Goodman przez lata obrażał gejów i lesbijki, powtarzając, że homoseksualizm to ciężki grzech. Aż pewnego dnia został przyłapany na dzikiej namiętności z mężczyzną w swoim biurze.

Wes Goodman to członek legislatury stanu Ohio z ramienia Partii Republikańskiej. A właściwie już były członek, bo właśnie został zdymisjonowany po ujawnieniu skandalu obyczajowego. Zaczęło się od seksu z mężczyzną we własnym biurze, podczas którego ktoś niespodziewanie otworzył drzwi. 33-letni polityk przeprosił wyborców i swoją rodzinę oraz wycofał się z życia publicznego. Informacja obiegła jednak cały kraj i wywołała efekt lawiny.

Wkrótce do namiętnych romansów z Goodmanem zaczęli się przyznawać kolejni faceci. „Wes Goodman, który właśnie został przyłapany na seksie z mężczyzną w swoim biurze, błagał mnie, abym uprawiał seks z nim i/lub jego żoną. Robił to kilkakrotnie, podczas gdy chodziłem do szkoły w Ohio” – napisał na „Twitterze” Caleb Hull, konserwatywny dziennikarz. „Wes nigdy nie molestował mnie seksualnie. Obaj wiedzieliśmy, co robimy i było nam z tym dobrze” – powiedział z kolei Johnny Hadlock, asystent jednego z konserwatywnych deputowanych do Kongresu, z którym Goodman romansował w 2010 roku.

W tym samym czasie Goodman podkreślał, że najważniejsze są dla niego „wartości rodzinne”, prawo do zawierania małżeństw powinny mieć tylko pary hetero, a „zdrowe rodziny, kierujące się wartościami, są źródłem dumnej historii Ohio oraz kluczem do świetlanej przyszłości stanu”. Wraz z żoną organizował też antykobiece „Marsze dla życia”, a w swoim stanie był nazywany

„sumieniem ruchu republikańskiego”.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu